

JAK WYGLĄDA ŚWIAT

Najwyżej i najgłębiej. — Ludzka mowa, zawód i majątek. —
Mężczyzna i kobieta — Najbogatszy kraj i najbogatsi ludzie

Zaledwie 29 procent kuli ziemskiej — to ląd stały, którego powierzchnia wynosi razem 146 i pół miliona km. kwadr.; 71 proc. zaś — to woda; jej obszary wynoszą 363 i pół miljonów km. kwadr.

NAJWIĘKSZA GŁĘBOKOŚĆ, NAJWYŻSZE WZNIESIENIE I NAJDŁUŻSZA RZKA

Największa dotąd znana głębokość morza — to punkt w oceanie Spokojnym, gdzie woda sięga do głębokości 9400 metrów.

Najwyższe wzniesienie na świecie — to góra Everest w Himalajach; wysokość jej wynosi 8882 metry. Najwyższą górą w Europie jest Mont-Blanc (4810 m.).

Największą rzeką na świecie jest Mississipi w Ameryce północnej; długość jej wynosi 6730 km.

NAJLICZNIEJSI BIALI

Narody, należące do rasy białej, stanowią dotąd jeszcze na naszym globie większość, bo 50,5 proc., a liczbowo 920 milionów. Z ludów Europy szczerp germański przeważa, wynosi on bowiem 268 milionów, gdy szczerp romański tylko 167 milionów, a słowiański jeszcze mniej, bo 154 miliony.

JĘZYK NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONY

Jaki język jest najbardziej rozpowszechniony? Francuski, angielski, hiszpański i niemiecki uważane są za języki, przy których pomocy można się z całym światem porozumieć. Ale mimo to najbardziej rozpowszechniony jest język chiński, bo mówi nim 435 milionów ludzi; z kolei następuje hinduski, w którym porozumiewa się 230 milionów ludzi.

Angielski idzie dopiero na trzecim miejscu — ze 163 milionami ludzi; potem dopiero niemiecki, którym mówi 91 milion, hiszpański — 80 milionów; rosyjski — 70 milionów, francuski — 45 milionów, włoski — 41 milionów.

MEŻCZYŻNA I KOBIETA

Utarło się pojęcie, że na świecie więcej jest kobiet niż mężczyzn, czem dotąd stale pocieszały się stare panny. Ale tak rzeczy stoją tylko w Europie, której ludność męska odpływała i odpływa stale od lat kilkudziesięciu w formie emigracji. To też w Europie na 1000 mężczyzn przypadają 1024 kobiety; lecz w Ameryce już tylko 973 kobiety, w Afryce 968 kobiet, a w Australii zaledwie 822 kobiety.

NAJZDROWSZY ZAWÓD

Jaki zawód jest najzdrowszy? Oczywiście ten, który pozwala najdłużej żyć, a najdłuższe życia duchowni. Jeśli śmiertelność wśród osób stanu duchownego oznaczyć liczbą 100, to dla innych zawodów ta liczba wynosi: dla ogrodników 108, rolników 114, rybaków 143, stolarzy 148, piekarzy 172, włókienników 186, krawców 189, lekarzy 202, rzeźników 211, restauratorów 274, żebraków 338.

NAJBOGATYSZY KRAJ

Wszyscy wiemy, że najbogatszym krajem na świecie są Stany Zjednoczone; ale tak było jeszcze na długo przed wojną światową.

Bo już w r. 1896 majątek narodowy St. Zjednoczonych obliczano na 16.350 milionów funtów szterlingów, gdy majątek Anglii wynosił wtedy 11.806 milionów funtów, Francji 9.690 milionów funtów, a Niemiec 8.052 miliony funtów szterlingów.

Bogactwo narodowe całego świata wynosiło przed wojną prawie tysiąc miliardów dolarów. Z tego wojna pożarła około 350 miliardów dolarów, czyli 35 procent bogactw całego świata.

NAJBOGATSI LUDZIE

W Anglii wielkie majątki są skupione w ręku nielicznych stosunkowo jednostek. Tak np. około 10 tysięcy ludzi posiada więcej niż jedną piątą całego majątku narodowego. We Francji silna jest zato grupa ludzi o średniej zamożności. W Niemczech, szczególnie w ostatnich latach kilku nastu, wyraźnie zarysowuje się skłonność do grupowania wielkich majątków w rękach nielicznych jednostek.

Ameryka zawsze pierwsza

Zamiast pełzających po ziemi wagonów FLOTYLLA SZYBKICH SAMOLOTÓW TOWAROWYCH

Amerykański przemysł lotniczy jest pochłonięty całkowicie myślą handlowej flotyli samolotów, odpowiedniej dla przesyłania towarów. Amerykanie myślą o zupełnie już zastąpieniu kolei żelaznej — samolotami.

Niedawno właśnie miała miejsce narada prezydenta St. Zjednoczonych z jednym z przedstawicieli fabrykantów samolotów, na której wysunięto po raz pierwszy ów wielki plan. Mówi się o wyrobie samolotów seryjnych, gdyż tylko takie byłyby stosunkowo tanie, a więc dalyby się używać do celu przewożenia towarów.

Podobno jest możliwe zbudować taki samolot już za 38 tysięcy dolarów.

Samolot tego typu, wyposażony w trzy silniki, byłby w stanie przewieźć tonę towaru; jest możliwość, że bardzo wielu przemysłowców i wielkich przedsiębiorstw korzystałoby z drogi lotniczej dla przesyłania towarów.

Zresztą trzeba pamiętać, że już dziś pracuje 1497 samolotów, przewożących towary na linii lotniczej Detroit — Cleveland — Chicago.

Praktyka dotychczasowa wykazała, że z pośród tych wszystkich samolotów 1467 pełniło swą służbę zupełnie bez wypadku. Opierając się na tej statystyce przemysł amerykański jest przekonany, że wkrótce nadejdą czasy, kiedy samoloty całkowicie zastąpią towarowe transporty kolejami.

Udoskonalanie będzie jednak musiało pójść po linii większej nośności aparatów, bo przewożenie jednej tony towaru niezbyt byłoby dogodne i zupełnie nie opłacałoby się w zastosowaniu na szeroka skalę.

Postrach dla przemytników oraz fałszerzy monet i brylantów

Promienie Roentgena na usługach policji

Dobroczynne promienie Roentgena oddają wielkie usługi ludzkości nie tylko w zakresie medycyny, lecz są świetną pomocą w wykonywaniu trudnej pracy zawodowej dla policji i urzędników celnych.

Za pomocą promieni Roentgena można dokładnie sprawdzić, czy np. kufer, przewożony przez granicę, nie zawiera złota czy platyny, których wywóz nie jest dozwolony. Przemytnicy robią podwójne dna, wydrążają ściany

kufrów, umieszczając tam monety czy sztaby. Zwykła rewizja tego nie wykryje. Ale gdy bagaż prześwietli Roentgenem, od razu wszystko na jaw wyjdzie, bo metal światła nie przepuszczają i tworzą cienie.

Wobec pomysowości i bezczelności przemytników, jest ten rodzaj walki jedynie skutecznym sposobem.

Nieraz się zdarza, że z więzienia ucieka jakiś ważny przestępca. Okazuje się, że dostał on z zewnątrz piłkę do przepielowania krat i broń. Doszło to wszystko do niego w posyłkach z żywnością, które każdy więzień ma prawo co jakiś czas otrzymywać. Oczywiście, trudno było kruszyć każdą bułkę i krajać każdy kawałek przysyłanego mięsa. To też dozorca więzienny i piłkę i broń przepuścił, bo niczego nie zauważył. Tu pomoc Roentgena jest bez konkurencji.

Promienie Roentgena pozwala również, bardzo łatwo wykryć fałszerstwo monet, ba, nawet fałszowanie drogich kamieni. Przy badaniu, czy dana moneta jest fałszywa, badający musi mieć możliwość jednoczesnego prześwietlenia monety dobrej i podejrzanej. Różnica widma wykazuje fałsz.

Wykrycie fałszerstw przy drogich kamieniach jest możliwe dlatego, iż np. do fałszowanych diamentów dodają nieco ołowiu, wskutek czego przepuszczają one promienie Roentgena znacznie trudniej, niż prawdziwe kamienie.

Odróżnienie pereł jest łatwe, bo perły fałszowane, robione ze szkła, zawierają wewnątrz pecherzyk powietrza, łatwo uwiidoczniący się przy prześwietlaniu.

Czy są duchy?

Ankieta dziennika angielskiego „Daily News”

Znany dziennik angielski „Daily News” ogłosił przed kilkoma dniami ankietę co do duchów i zjaw. Obecnie zaczęły już napływać odpowiedzi z grona czytelników tego pisma. Oto jedna z nich

DUCH Z POLA BITWY

„We wsi, w której mieszkalem w ciągu wielkiej wojny, postacią najbardziej wzruszającą był pewien dobry staruszek, którego syn-jednak oddawna stanął na zew i po bonatersku walczył na froncie. Starzec ten — aż do pewnego dnia — wypowiadał zawsze pogodne opinie.

Tego właśnie dnia spotkałem go. Na zwykłe zapytanie: no cóż, Billy, jak tam z synem? — nie otrzymałem jednak zwykłej odpowiedzi. Zamiast niej starzec powiedział mi tak: Powiem panu, choć nie przypuszczam, aby mi pan uwierzył; tej nocy widziałem syna; stał wprost przedemną w pełnym mundurze i salutując mówił:

ojcze, już po mnie.

To było wszystko, bo w chwili, gdy właśnie chciałem się doń odezwać, wyszedł. Jakże się boję myśli o tem, co zaszło!

W tydzień potem nadeszła wiadomość do małej chatki staruszka,

że syn jego naprawdę nie żyje.

„Wiedziałem o tem — powiedział do mnie ten dobry starzec — lecz rad jestem przynajmniej, że widział swego drogiego synka, zanim odszedł na wieki”.

NIEWIDZIALNE RĘCE.

Inny znowu czytelnik taką przysłał na ankietę powyższą odpowiedź:

Pewnej nocy po spędzeniu ze mną wieczoru, ojciec mój zamknął drzwi frontowe i wrócił do pokoju jadalnego. Nagle usłyszeliśmy, że zamek został otwarty nanow. Nie wierząc własnym oczom, bośmy byli wtedy w domu jedynie we dwóch z ojcem, szybko zapaliliśmy światło i stwierdziliśmy, że zamek istotnie został otwarty. Ojciec zamknął wobec tego drzwi nanowo, obaj zaś zaczęliśmy pilnie uważać na wszystko, aby stwierdzić, co się dzieje.

Ale to otwieranie powtarzało się po każdym zamknięciu przez nas drzwi;

miałam się wrażenie, że jakaś niewidzialna ręka stale je otwiera.

Tragiczny kochanek z Messyny Płomienna miłość zięcia ku teściowej

Kula w łeb odpowiedzią na umizgi

Dzień 8 listopada przyniósł spokojnemu sycylijskiemu miastu Messynie rozwiązanie od lat już ciągnącej się tragedii.

Ojciec rodziny, 40-letni Tomasz Marino, został zabity przez swą teściową. Różę Montalto, w bardzo niezwykłych okolicznościach.

Już oddawna Marino kochał się w swej teściowej i niejednokrotnie usiłował pozyskać jej względy, asystując jej niezmo-

dowanie tak, jak tylko asystować może pięknej kobiecie bardzo interesujący się nią mężczyzna.

Cokolwiek myślała o tych gorących zalotach piękna, choć lat 50 licząca teściowa, w każdym razie odpowiadała na nie stale i niezmiennie w ten sposób, że biedny Marino najmnieszej nie mógł mieć nadziei, że kiedykolwiek los mu się z tej strony uśmiechnie.

W takich warunkach życie stało się coraz bardziej nieznośne dla zakochanego na śmierć zięcia.

8 listopada Marino był gwałtowniejszy niż zazwyczaj. Nic dziwnego, bo tego właśnie dnia postanowił on położyć koniec wszystkiemu. Postanowił w stosunku do ukochanej swej użyć siły fizycznej. Mówiono mu nie raz, sam też o tem czytał, że taka siła nieraz kobiecie imponuje i usposabia przychylnie.

Przeliczył się całkowicie, bo teściowa wcale nie pragnęła przekonywać się o jego sile i kazała mu iść precz. Kiedy jednak okazało się, iż żadne upomnienia nie odniosą skutku, ratując się, p. Montalto w ostatniej chwili chwyciła za rewolwer, z którym nigdy się nie rozstawała od chwili, kiedy dowiedziała się o zalotach zięcia, wystrzeliła do napastującego i położyła go trupem na miejscu.

Nowy samolot pażazerski

Niemieckie towarzystwo komunikacji powietrznej „Deutsche Luft-Hansa” w dniu 30 października wstawiło do swego parku nowy samolot pasażerski. Jest nim „VII Rohrbach”, wytworzony w zakładach Rohrbacha, sporządzony cały z metalu, wyposażony w trzy silniki po 250 MK każdy. Nowy samolot mieści 10-ciu pasażerów i trzy osoby obsługi.

Popierajcie

L. O. P. P.